

Część I.

Zagadnienia wstępne oraz problematyka publicznoprawna nielegalnego poboru energii

Pojęcia podstawowe prawa energetycznego w kontekście nielegalnego poboru energii elektrycznej

Tomasz Ogłódek

1. Prawo energetyczne – cel i kryterium wyodrębnienia gałęzi prawa

Zaopatrzenie w paliwa i energię zapewnia funkcjonowanie współczesnego świata. Z uwagi na znaczne uzależnienie zaopatrzenia kontynentu w energię od zewnętrznych źródeł zaopatrzenia w surowce energetyczne Unia Europejska przywiązuje dużą wagę do gospodarki energetycznej, a w szczególności do zapewnienia bezpieczeństwa energetycznego. W Polsce ten jeden z najważniejszych działów gospodarki reguluje ustawa – Prawo energetyczne. Ustawa ta składa się z następujących rozdziałów: 1 – Przepisy ogólne, 2 – Dostarczanie paliw i energii, 3 – Polityka energetyczna, 4 – Organy do spraw regulacji gospodarki paliwami i energią, 5 – Koncesje i taryfy, 6 – Urządzenie, instalacje, sieci i ich eksploatacja, 7 – Kary pieniężne, 8 – Zmiany w przepisach obowiązujących i przepisy końcowe¹. Wielu zalicza tę ustawę do publicznego prawa gospodarczego². Regulacja w zakresie prawa energetycznego posługuje się zarówno administracyjnoprawną, jak i cywilistyczną metodą regulacji, a wyodrębnienie prawa energetycznego jako samodzielnego działu prawa oparte jest o przed-

¹ Szerzej zob. *M. Swora, Z. Muras, [w:] M. Swora, Z. Muras (red.), Prawo energetyczne. Komentarz, Warszawa 2010, s. 36 i nast.* W tymże komentarzu przed art. 1 znajduje się szersza charakterystyka ustawy.

² Tamże, s. 26.

miot regulacji³. Zgodnie z art. 1 PrEnerg, określającym cel i przedmiot ustawy, ta „konstytucja energetyki” określa zasady kształtowania polityki energetycznej, zasady i warunki zaopatrzenia i użytkowania paliw i energii, w tym ciepła, działalność przedsiębiorstw energetycznych, a także określa organy właściwe w sprawach gospodarki paliwami i energią. Należy zauważyć, iż co prawda zasadniczą część norm prawa energetycznego ma charakter administracyjnoprawny, jednak z punktu widzenia najważniejszych relacji rynkowych między odbiorcami a przedsiębiorstwami energetycznymi ustawa posługuje się metodą cywilnoprawną⁴. Do norm o charakterze cywilnoprawnym należą regulacje dotyczące umów zawieranych między przedsiębiorstwami energetycznymi i odbiorcami – kluczowe znaczenie ma tu art. 5 PrEnerg, regulujący bardzo szerokie spektrum umów, takich jak: umowa sprzedaży energii lub paliwa gazowego, umowa oświadczenie usług przesyłu i dystrybucji, umowa o magazynowanie paliwa gazowego, umowa w zakresie skraplania i regazyfikacji paliwa gazowego. Umowy te występują w rozmaitych postaciach, np. umowy kompleksowe, i osobno zawierane umowy dystrybucyjne i sprzedażowe. Ponadto umowy opisane w art. 5 można podzielić według kryterium podmiotowego umowy, np. na umowy zawierane między przedsiębiorcami energetycznymi, umowy zawierane między przedsiębiorcą energetycznym a odbiorcą będącym przedsiębiorcą, wreszcie umowy zawierane między przedsiębiorstwami energetycznymi a odbiorcami będącymi konsumentami. Artykuł 5a PrEnerg, regulujący usługę kompleksową, należy również do kategorii norm o charakterze cywilnoprawnym. Inny przykład regulacji o charakterze cywilnoprawnym wynikający z ustawy – Prawo energetyczne to umowa przyłączeniowa regulowana w art. 7 PrEnerg. Oczywiście jest, iż skoro ustawa zawiera regulacje o charakterze cywilnoprawnym, mimo braku regulacji analogicznej do art. 300 KP, przy wykładaniu i stosowaniu prawa energetycznego zgodnie z zasadą spójności wewnętrznej systemu prawa znajdują odpowiednie zastosowanie normy prawa cywilnego w zakresie nieuregulowanym przez ten akt. W szczególności warto wskazać część ogólną prawa cywilnego (np. zdolność prawna, zdolność do czynności prawnych, warunek, termin, wady oświadczenia

³ Zob. *M. Jankowska, M. Pawełczyk, B. Pikiewicz*, [w:] *M. Pawełczyk* (red.), *Prawo energetyczne. Komentarz*, Poznań 2012, s. 28.

⁴ Zob. *M. Czarnecka, T. Ogłódek*, *Prawo energetyczne. Komentarz*, Warszawa 2012, s. 5.

woli), dalej w zakresie prawa zobowiązań, nieobjętym regulacją art. 5 i 7 PrEnerg, np. co do wykonania zobowiązania, skutków nie wykonania zobowiązania, odpowiedzialności. Do rozważań nad nielegalnym poborem energii ma to istotne znaczenie, ponieważ cały reżim odpowiedzialności będziemy lokować wprost w Kodeksie cywilnym. Ustawa – Prawo energetyczne w relacjach odbiorca – przedsiębiorca energetyczny bierze pod uwagę konieczność zapewnienia energii każdemu na równych i niedyskryminujących zasadach. Mimo silnego kontekstu administracyjnego, polegającego na publicznoprawnym obowiązku zawarcia umowy przez przedsiębiorstwo energetyczne, o ile żąda tego spełniający warunki odbiorca i możliwości domagania się przez odbiorcę przed Prezesem URE określenia warunków umowy, rozwiązania te nie tracą charakteru norm cywilistycznych. W zakresie, w jakim przedsiębiorstwa energetycznie nie posiadają swobody w kształtowaniu treści stosunków cywilnoprawnych z uwagi na nałożony przez ustawodawcę publicznoprawny obowiązek do zawarcia umowy, można mówić o normach semiimperatywnych, czyli normach jednostronnie bezwzględnie obowiązujących. W tym przypadku każdorazowo za stronę słabszą w stosunku umownym uważany jest odbiorca, którego ustawodawca wyposaża w minimalne gwarancje, a przedsiębiorstwo energetyczne – jako strona silniejsza – ma obowiązek zaoferować umowę nie gorszą niż ta, która wynika z ustawy (ale może „dać” więcej).

Ustawa – Prawo energetyczne zawiera również normy o charakterze procesowym, takie jak art. 8 i 30 PrEnerg⁵. Ustawodawca przyjął, iż w toku postępowania przed Prezesem URE znajdzie zastosowanie procedura administracyjna, co jest oczywiste w postępowaniu przed organami administracji. Tryb odwoławczy nie jest już tak bezsporny. Zwykle od decyzji administracyjnej odwołanie służy do wojewódzkiego sądu administracyjnego, a następnie do Naczelnego Sądu Administracyjnego. Tymczasem w zakresie decyzji administracyjnych wydawanych przez Prezesa URE (a także np. Prezesa UOKiK) odwołanie służy do sądu powszechnego – Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów w Warszawie. Ponieważ ustawa wyposaża Prezesa URE w kompetencje do orzekania w niektórych sprawach cywilnych, bywa tak, że sprawa cywilnoprawna w znaczeniu materialnym rozpatrywana jest według procedury administracyjnej przed Prezesem URE, co dotyczy katalogu spraw wymienionych w art. 8 PrEnerg,

⁵ Tamże, s. 6.

a sprawa czysto administracyjna, np. dotycząca spraw koncesyjnych czy zatwierdzania taryf w trybie odwoławczym, rozpatrywana jest według procedury cywilnej.

W tym kontekście możemy mówić o krzyżowaniu się i wzajemnej współzależności norm prawa cywilnego i administracyjnego – zarówno w ujęciu materialnym, jak i procesowym. W przypadku nielegalnego poboru energii dochodzi jeszcze cała sfera prawa karnego, tak materialnego, jak i procesowego.

Podsumowując, Prawo energetyczne jest aktem prawnym posługującym się zarówno administracyjną, jak i cywilistyczną metodą regulacji. W wypadku sporów przed Prezesem URE obowiązuje procedura administracyjna na pierwszym etapie postępowania (czyli do wydania decyzji administracyjnej), a na etapie odwołania od decyzji administracyjnej toczy się według procedury cywilnej, właściwej dla rozpoznania spraw w I instancji przed Sądem Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Jak wskazano powyżej, jedynie sprawy zastrzeżone przez ustawę do rozpatrzenia przez Prezesa URE podlegają rozpoznaniu przez ten organ administracyjny. **W przypadku braku wyraźnej normy kompetencyjnej dla Prezesa URE, zgodnie z zasadami konstytucyjnymi, wszelkie spory są rozpatrywane przez sądy powszechne.** Będą to np. sprawy własnościowe, związane z posadowieniem sieci i urządzeń energetycznych, spory dotyczące urządzeń przesyłowych, tak w zakresie służebności przesyłu, jak i wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z cudzego gruntu. Tak samo **właściwe do rozpoznania spraw z zakresu nielegalnego poboru energii są wyłącznie sądy powszechne**, a nie Prezes URE.

2. Artykuł 57 PrEnerg i jego ewolucja (ujęcie historyczne)

Warto zastanowić się nad regulacją zagadnienia nielegalnego poboru energii – w zakresie wynikającym z Prawa energetycznego⁶. Definicja nielegalnego poboru energii zawarta jest w art. 3 pkt 18

⁶ Nielegalny pobór energii może również być zakwalifikowany jako przestępstwo z art. 278 § 5 KK, naruszenie norm prawa cywilnego poprzez nienależyte wykonanie zobowiązania w rozumieniu art. 471 KC, delikt w rozumieniu art. 415 KC.

PrEnerg⁷. Zgodnie z tą regulacją nielegalne pobieranie paliw lub energii to pobieranie paliw lub energii bez zawarcia umowy, z całkowitym lub częściowym pominięciem układu pomiarowo-rozliczeniowego, poprzez ingerencję w układ pomiarowo-rozliczeniowy, mającą wpływ na zafalszowanie pomiarów dokonywanych przez ten układ⁸.

W art. 57 PrEnerg ustawodawca uprawnia przedsiębiorstwo energetyczne do pobrania opłaty w wysokości określonej w taryfie: od odbiorcy, jeśli pobór nastąpił z całkowitym lub częściowym pominięciem układu pomiarowo-rozliczeniowego, lub poprzez ingerencję w układ pomiarowo-rozliczeniowy, mającą wpływ na zafalszowanie pomiarów dokonywanych przez ten układ, a ponadto po noweli wprowadzonej ustawą z 8.1.2010 r. (Dz.U. Nr 21, poz. 104), która weszła w życie 11.3.2010 r., opłatę określoną w taryfie przedsiębiorstwo energetyczne może pobrać od osoby, która dopuściła się nielegalnego poboru paliw lub energii nie będąc odbiorcą, czyli bez zawarcia umowy. Po nowelizacji brzmienia art. 57 PrEnerg ustawodawca przewidział, iż w przypadku wyłącznej winy osoby trzeciej, za którą odbiorca nie ponosi odpowiedzialności, powoduje wyłączenie odpowiedzialności,

⁷ Ustawa – Prawo energetyczne zawiera „słowniczek ustawowy” zawarty w art. 3. Niestety zawartość tego słowniczka nie pozwala na sprawne poruszanie się po ustawie, a także nie jest spójna z definicjami występującymi w innych gałęziach prawa. Niezwykle istotne znaczenie w każdej ustawie ma definiowanie pojęć w niej występujących. Samo wyrażenie „definicja” pochodzi z języka łacińskiego – „*definire*” znaczy tyle, co „odgraniczać”, „zamknąć w granicach”, „określać”, „objawiać”, „postanawiać”. Metody definiowania wprowadzono w logice z uwagi na stawiane definicjom kryteria poprawności. Istotne jest, aby definicje wprowadzane przez samego ustawodawcę były spójne również w znaczeniu systemu prawa. Należy przede wszystkim wyeliminować ewentualne niebezpieczeństwa nieporozumień spowodowanych wprowadzeniem nieprawidłowych definicji. Zob. szerzej *M. Czarnecka, T. Oglódek*, Prawo energetyczne. Komentarz..., s. 23–24.

⁸ Sposoby prowadzące do całkowitego lub częściowego pominięcia układu pomiarowego, względnie zafalszowania jego wyników, są bardzo różne – od najbardziej prymitywnych i widocznych gołym okiem „obejść” licznika, poprzez mechaniczne hamowanie tarczy licznika (możliwe jedynie w wycofywanych z użycia układów zawierających mechaniczną część układu. Ponieważ okres legalizacji liczników jest stosunkowo długi, tzn. 15 lat, ich wymiana na nowocześniejsze będzie wciąż trwała, chyba że ustawodawca zobowiąże przedsiębiorstwa energetyczne do wprowadzenia bardziej zaawansowanych technologicznie układów, nazywanych *smart metering*). Spotykane są również bardzo zaawansowane sposoby nielegalnego poboru energii, ze sterowaniem GSM włącznie. Jednym z najbardziej popularnych sposobów jest magnetyczne wpływanie na wskazania układu za pomocą magnesu neodymowego. W wypadku układów pośrednich (występujących u odbiorców przemysłowych) fałszowanie wskazań może polegać na zmianie przekładników prądowych. Początkowo niniejsza pozycja miała zawierać część techniczną, z której zrezygnowano, aby nie rozpowszechniać sposobów nielegalnego poboru i nie instruować potencjalnych sprawców.

oraz sprecyzował tryb dochodzenia roszczeń w postępowaniu egzekucyjnym.

W tym miejscu warto porównać aktualne brzmienie art. 57 PrEnerg z brzmieniem sprzed noweli z 8.1.2010 r., który uprzednio stanowił, iż: „1. W razie nielegalnego pobierania paliw lub energii z sieci przedsiębiorstwo energetyczne pobiera opłaty za nielegalnie pobrane paliwo lub energię w wysokości określonej w taryfach lub dochodzi odszkodowania na zasadach ogólnych. 2. Opłaty, o których mowa w ust. 1, podlegają ściągnięciu w trybie przepisów o postępowaniu egzekucyjnym w administracji”.

Na tle uprzednio obowiązującego brzmienia art. 57 PrEnerg istniało wiele sprzeczności. Ostatecznie sprzeczności te w części zostały usunięte na podstawie wyżej wymienionej noweli. Trybunał Konstytucyjny uznał, iż co prawda norma art. 57 ust. 1 i 2 jest zgodna z Konstytucją RP, ale jest niespójna i nieprecyzyjna⁹. Stanowisko doktryny w uprzednio obowiązującym stanie prawnym sygnalizowało również potrzebę zmiany art. 57 PrEnerg, ponieważ w tym czasie wątpliwe było stosowanie taryfy jako podstawy prawnej zobowiązania podmiotu, który dopuścił się nielegalnego poboru energii, ale umowy nie zawarł¹⁰.

W świetle przekształceń gospodarczych od gospodarki nakazowo-rozdzielczej do gospodarki opartej o zasady rynkowe nie można przyjąć, iż przedsiębiorstwa energetyczne korzystają z przywileju wystawiania administracyjnych tytułów egzekucyjnych. Na podstawie ustawy – Prawo energetyczne, w przeciwieństwie do poprzednio obowiązującej ustawy z 6.4.1984 r. o gospodarce energetycznej (Dz.U. Nr 21, poz. 96 ze zm.)¹¹, przedsiębiorstwa energetyczne nie są bowiem ani organami administracji uprawnionymi do wystawiania ad-

⁹ Zob. A. Skoczylas, [w:] Z. Swora, M. Muras (red.), Prawo energetyczne. Komentarz..., s. 1370.

¹⁰ Zob. poniżej.

¹¹ Warto zauważyć, iż stylistyka obecnego art. 57 PrEnerg wprost zaczerpnięta jest z dawnej regulacji. Dla porównania warto przytoczyć wprost dawne normy: „Art. 43. W razie stwierdzenia pobierania paliw i energii ze wspólnej sieci bez zawarcia umowy z dostawcą albo z całkowitym lub częściowym pominięciem układu pomiarowego bądź w razie uszkodzenia tego układu z winy odbiorcy w sposób umożliwiający nielegalny pobór paliw lub energii, pobiera się należności za nielegalnie pobrane paliwa lub energię w wysokości ryczałtowej, określonej w taryfach dotyczących cen paliw i energii pobieranych ze wspólnej sieci.

Art. 44. Należności, o których mowa w art. 42 i 43, podlegają egzekucji administracyjnej”.

ministracyjnych tytułów wykonawczych, ani „innymi” organami upoważnionymi do wystawiania takich tytułów. Po wejściu w życie ustawy – Prawo energetyczne przedsiębiorstwa energetyczne, a nawet organy orzekające w wielu przypadkach, dokonywały błędnej wykładni art. 57 ust. 1 w zw. z art. 57 ust. 2 PrEnerg. Wiele podmiotów dokonujących nielegalnego poboru energii zostało dotkniętych egzekucją prowadzoną bez należytego tytułu. Powstało zatem pytanie: co miał na myśli ustawodawca w art. 57 ust. 2 PrEnerg? Aby na nie odpowiedzieć, konieczna jest analiza ówczesnego orzecznictwa. Artykuł 57 ust. 1 oraz 2 PrEnerg był przedmiotem licznych i sprzecznych orzeczeń. Przez pewien czas obowiązywał pogląd, iż wobec tego, że przepisy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji, mimo wielokrotnych zmian, nie uregulowały wprost egzekucji należności pieniężnych, których wierzycielami nie są organy administracji (art. 2 i 3 ustawy z 17.6.1966 r. o postępowaniu egzekucyjnym w administracji, tekst jedn. Dz.U. z 2012 r. poz. 1015 ze zm. – w wersji wówczas obowiązującej), a zmiana ustawy – Prawo energetyczne, nie objęła art. 57 ust. 2 PrEnerg, to należało przyjąć, że ustalenie długu następuje w drodze „orzeczenia” uprawnionego podmiotu, o jakim mowa w art. 4 PEAU. Za takie „inne” orzeczenie należało uznać dokument (fakturę) wystawiony przez wierzyciela w trybie określonym dla przedsiębiorstw energetycznych za nielegalny pobór paliw i energii. Tylko w takiej formie mogła być bowiem zrealizowana dyspozycja art. 57 ust. 1 PrEnerg¹². Teza tego wyroku jest nie do przyjęcia z punktu widzenia ochrony praw odbiorcy oraz przepisów o postępowaniu egzekucyjnym w administracji. Już w wyroku NSA z 3.9.2003 r. (III SA 3237/01, niepubl.) wskazano, iż stosunki między przedsiębiorstwem energetycznym, jako dostawcą paliw lub energii, a ich odbiorcą regulowane są przez prawo cywilne. Z tego powodu należności obciążające tych ostatnich nie mogą być egzekwowane bezpośrednio z przepisu prawa, nie są to obowiązki mieszczące się w zakresie administracji rządowej i jednostek samorządu terytorialnego, a co za tym idzie – nie jest możliwe bezpośrednie prowadzenie egzekucji na podstawie „tytułów” wystawionych przez przedsiębiorstwo energetyczne. Teza ta została powtórzona, rozwinięta i uzupełniona w wyroku WSA w Warszawie z 13.5.2004 r. (III SA 2559/02, OSG 2006, Nr 5, poz. 60, s. 83). W wyroku tym sąd stwierdził: „w przypadku nielegalnego poboru energii zakład energetyczny ma prawo do pobrania opłaty wyni-

¹² Zob. wyrok NSA z 1.8.2003 r. (III SA 3215/01, niepubl.).

kającej z taryfy, ale może również zamiast opłaty taryfowej dochodzić odszkodowania na zasadach ogólnych w przypadku, gdy z nielegalnym poborem energii związane są inne szkody, których sama opłata taryfowa mogłaby nie wyrównać. Artykuł 57 ust. 1 ustawy z 10.4.1997 r. – Prawo energetyczne (tekst jedn. Dz.U. z 2003 r. Nr 153, poz. 1504 ze zm.) wprowadza zatem szczególny rodzaj odszkodowania obciążającego odbiorcę względem dostawcy oraz szczególny sposób obliczenia wysokości tego odszkodowania. Wystawienie rachunku dotyczącego tego rodzaju należności nie następuje w drodze decyzji administracyjnej, a wysokość należności nie wynika wprost z ustawy. Pomiędzy dostawcą paliw lub energii nie następuje stosunek administracyjnoprawny, lecz cywilnoprawny”. A ponadto: „egzekucja należności za nielegalny pobór energii może być prowadzona w trybie przepisów ustawy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji po uprzednim uzyskaniu wyroku sądu powszechnego stwierdzającego obowiązek poniesienia tych opłat”. Pogląd tego sądu został ostatecznie podzielony przez Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 10.7.2006 r. (K 37/04, OTK-A 2006, Nr 7, poz. 79)¹³. Wyrok ten, w sprawie z wniosku Prezesa NSA oraz Rzecznika Praw Obywatelskich, o stwierdzenie niezgodności komentowanego art. 57 PrEnerg z art. 2, 45 ust. 1 oraz art. 64 ust. 2 PrEnerg w zw. z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP w zakresie, w jakim umożliwia przedsiębiorstwu energetycznemu pobieranie i ściąganie opłat za nielegalne pobieranie paliw lub energii z sieci tylko na podstawie wystawionego przez siebie dokumentu i bez zachowania drogi sądowej, wymaga szerszego omówienia. W toku postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym wnioski Prezesa NSA i Rzecznika Praw Obywatelskich popierali inni uczestnicy postępowania – Prokurator Generalny i Marszałek Sejmu. Autorytety prawnicze, na czele z wnioskodawcami, domagały się uznania za niekonstytucyjną normy art. 57 PrEnerg. Wyrok TK wskazujący, że art. 57 PrEnerg nie jest sprzeczny z Konstytucją RP jedynie na „pierwszy rzut oka” jest zaskakujący. Pobieźna lektura tezy wyroku prowadzi do błędnego wniosku, iż dotychczasowa praktyka prowadzenia postępowania egzekucyjnego w administracji na podstawie „tytułów” wystawianych

¹³ Zob. *M. Czarnecka, T. Ogłódek*, Prawo energetyczne. Komentarz, Bydgoszcz–Katowice 2007, s. 540 i nast.; analogicznie zob. *tychże* Prawo energetyczne. Komentarz, Warszawa 2009 – w najnowszym wydaniu komentarza z 2012 r. tezy te zostały usunięta, ponieważ utraciły aktualność na skutek nowelizacji art. 57 PrEnerg dokonanej 8.1.2010 r. Dokonując analizy ewolucji art. 57 PrEnerg w ujęciu historycznym warto przypomnieć, dlaczego ustawodawca zdecydował się na zmianę regulacji tego przepisu.

przez przedsiębiorstwa energetyczne jest uprawniona. Trybunał Konstytucyjny w omawianym wyroku stwierdził bowiem, iż art. 57 PrEnerg, niewyłączający obowiązku sądowego postępowania rozpoznawczego przed rozpoczęciem ściągania w trybie postępowania egzekucyjnego w administracji opłat za nielegalne pobieranie paliw lub energii z sieci, w sprawach sporów między przedsiębiorstwami energetycznymi a odbiorcami o pobieranie tych opłat jest zgodny z art. 2, 45 ust. 1 oraz z art. 64 ust. 2 PrEnerg w zw. z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP. Dopiero logiczne, spójne i nacechowane wielkim ładunkiem analizy prawniczej uzasadnienie orzeczenia wskazuje, że rozumienie przepisu art. 57 PrEnerg przez przedsiębiorstwa energetyczne, organy egzekucyjne i innych uczestników obrotu prawnego było błędne. Uczestnicy obrotu prawnego dopatrywali się związku między art. 57 ust. 1 PrEnerg – jako podstawą materialnoprawną do dochodzenia roszczeń – oraz art. 57 ust. 2 PrEnerg – jako normą z zakresu procedury zezwalającą na uproszczony, administracyjny tryb dochodzenia roszczeń. Trybunał, wskazując na brak sprzeczności z normami konstytucyjnymi wskazanymi we wniosku, w uzasadnieniu wykazał, iż prawidłowe odczytywanie normy art. 57 ust. 1 PrEnerg w zakresie dotyczącym pobierania opłat za nielegalnie pobierane paliwo lub energię w wysokości określonej w taryfach wymaga przeprowadzenia postępowania sądowego i uzyskania tytułu egzekucyjnego od sądu. Dopiero w fazie postępowania egzekucyjnego przedsiębiorstwa energetyczne uzyskują przywilej ściągania należności w trybie przepisów o postępowaniu egzekucyjnym w administracji. Jak to trafnie ujął Trybunał Konstytucyjny w uzasadnieniu: „ani samo brzmienie art. 57 Prawa energetycznego, ani «natura» wykorzystania egzekucji administracyjnej do egzekucji opłat przewidzianych w ust. 1 tego przepisu nie wyłączają drogi sądowej rozstrzygnięcia sporów na tle nielegalnego poboru energii (paliw). Nie jest więc zasadne (co czynią wnioskodawcy) wiązanie z art. 57 ust. 1 Prawa energetycznego takiej interpretacji, która wyłącza drogę sądową i tym samym ogranicza konstytucyjne prawo do sądu”¹⁴. Trybunał Konstytucyjny przy okazji wydawania omawianego orzeczenia przeprowadził analizę przepisów o postępowaniu egzekucyjnym w administracji, stwierdzając: „należność pieniężna przedsiębiorstwa energetycznego, z tytułu pobierania opłat za nielegalne pobieranie paliwa lub energii, jest przekazana do egzekucji administracyjnej na podstawie art. 57 ust. 2 Prawa energetycznego, je-

¹⁴ Zob. M. Czarnecka, T. Oglódek, *Prawo energetyczne...*, s. 559.